



AmigaOS4 on Classics.

Długo trzeba było czekać na nadejście AmigaOS 4.0, ale wreszcie jest (co prawda nadal jest to wersja pre-release). Co więcej, mamy nie tylko nowy system, ale także nowy sprzęt w postaci całej linii AmigaOne. Na szczęście, mili panowie z Hyperionu nie zapomnieli o nas, posiadaczach klasycznych Amig, którzy zainwestowali czasem niemałe pieniądze w karty PPC, i przygotowali AmigaOS 4.0 także na ten sprzęt.

"Klasyczna" wersja AmigaOS 4.0 jest nadal w fazie beta testów, lecz jest w dosyć zaawansowanym stadium i, co najważniejsze, działa zarówno na CyberStorm PPC A3/4000 jak i Blizzard PPC A1200. W natywnej formie dla architektury PPC system wymaga więcej pamięci niż poprzednie jego wersje. Nadal pozostaje jednak prosty i efektywny, tak jak się tego można było spodziewać. Uruchamia się z ROM-u 3.0 i obsługuje karty wpięte w sloty Zorro, urządzenia podłączane do portu zegara, urządzenia PCMCIA itd. Wszystko to za pośrednictwem istniejących sterowników 68k. Mostki PCI wykorzystują ich własne oprogramowanie. Przewidywane jest stworzenie specjalnych, natywnych sterowników do ich obsługi. Oznaczać to będzie, że karty PCI, takie jak karty dźwiękowe, kontrolery IDE itd, będą pracowały wykorzystując natywne sterowniki, które są już dostępne dla AmigaOne.



Instalacja systemu jest prosta, a końcowy użytkownik otrzyma poręczny skrypt instalacyjny na miarę profesjonalnego systemu operacyjnego. Po instalacji systemu musisz już tylko ustawić partycję, na której się on znajduje, jako partycję bootowalną i wykonać zimny reset i cieszyć się nowym systemem.

Gdy rozpoczyna się proces uruchamiania systemu, procesor 68k jest wyłączany, a całość pracuje pod kontrolą PPC. AmigaOS 4.0 działający na kościach AGA wygląda na "trochę nie z tej epoki" i jest trochę powolny. Niemniej jednak daje się odczuć różnicę w stosunku do tego, co oferuje AmigaOS 3.9 - wygląda lepiej i jest nawet przeciąganie ekranów! Szczerze mówiąc, byłem całkiem zadowolony z faktu, że system nadal posiada dostęp do układów specjalizowanych. Oznacza to, że spora ilość starego oprogramowania, które wymaga kości AGA nadal będzie działać. Oczywiście większość użytkowników zapewne zdecyduje się na korzystanie z kart graficznych, które wykorzystują natywne sterowniki Picasso96 dołączone do AmigaOS 4.0.

Mówiąc o "klasycznej" wersji AmigaOS 4.0 tak naprawdę mówimy o właściwym AmigaOS 4.0. Różnice pomiędzy wersjami systemu są niewielkie. Największa zmiana dotyczy kernela i zawartości katalogu Kickstart, a także kilku sterowników. Cała reszta w zasadzie wygląda tak samo, a więc użytkownicy "klasycznej" wersji będą posiadać dostęp do tych samych cech i funkcjonalności o jakich możemy czytać w różnych artykułach. Będą mieć także dostęp do uaktualnień, gdyż każde kolejne trafiające do testów elementy dotyczą zarówno jednej, jak i drugiej wersji.

Kwestia osiągnięć wypada całkiem dobrze. Posiadam BlizzardaPPC 603e/166 MHz oraz kartę graficzną BVision i 128MB pamięci. Wszystko jest całkiem standardowe. Nadal korzystam z układów Paula przy odtwarzaniu dźwięku, wewnętrznego kontrolera IDE do obsługi napędów. Naprawdę można zauważyć różnicę w prędkości. Natywny system graficzny, podobnie jak i w wersji dla AmigaOne, sprawia, że skalowanie i przesuwanie okien jest całkiem płynne. Natywny system plików sprawia, że wczytywanie aplikacji jest szybsze. Aplikacje PPC także zdają się lepiej pracować.

W momencie gdy to piszę, emulacja JIT 68k nie została jeszcze zintegrowana z systemem, tak więc aplikacje 68k mogą działać znacznie wolniej. Są jednak używalne. Po dodaniu emulacji JIT wszystko na pewno przybierze innego obrotu. Warto zwrócić także uwagę na to, że nie wszystkie aplikacje 68k działają wolniej. Na przykład IBrowse działa o wiele szybciej. Dzieje się tak głównie za sprawą natywnego MUI, natywnego systemu graficznego i natywnych datatype. Wczytywanie stron jest znacznie szybsze, a przeglądanie ich obecnie jest czynnością znacznie przyjemniejszą. Momenty, w których natywny system zwalnia następują wtedy, gdy wykonuje zadania związane z JavaScriptem, ale spodziewam się, że ulegnie to zmianie w chwili gdy Petunia zostanie całkowicie dołączona do systemu (lub pojawi się w pełni natywny IBrowse 3.0).

Osobiście uważam, że AmigaOS 4.0 to coś wspaniałego. Pracuje się na nim tak samo jak na

systemie, który znam i uwielbiam. Dla mnie, jest to krok do przodu na który czekałem od wielu lat. Stał się moim głównym systemem. Czasami muszę jednak wrócić do AmigaOS 3.9, gdy mam pilną potrzebę skorzystania z niektórych aplikacji 68k, np. Wordworth. Wierzę jednak, że w momencie gdy Petunia zostanie zintegrowana z systemem, nie będę musiał tego robić. Miło, że w Amigę tchnięto jeszcze trochę życia, zwłaszcza w Amigi "klasyczne", które służyły nam (mnie) przez długi okres czasu i wychodzi na to, że jeszcze będą służyć. Sądzę jednak, że to i tak nie powstrzyma mnie przed zakupem nowej Amigi - AmigaOne!

Darren Glenn

Tłumaczenie: Sebastian Rosa

Edited: Jonathan Haddock

Published: 21st December 2005

◆ 2004-2011 IntuitionBase